



Sygn. akt I PK 213/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu [...]
o ustalenie zatrudnienia na czas nieokreślony,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 7 marca 2014 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie z 5 maja 2013 r., skierowanym przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu [...], powódka A. M. wniosła o ustalenie, że pozostaje z pozwanym

w stosunku pracy na czas nieokreślony oraz o zasądzenie kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew pozwany Szpital wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013 r., pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie, wnosząc o ustalenie, że z dniem 23 sierpnia 2011 r. umowa o pracę powódki uległa przekształceniu w umowę o pracę na czas nieokreślony. Pełnomocnik pozwanego konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 sierpnia 2013 r., Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2006 r. pozwany Szpital Wojewódzki zobowiązał się do prowadzenia specjalizacji lekarzy, wymienionych w załączniku do umowy (w tym powódki), zgodnie z programem specjalizacji i planem jej odbywania oraz na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 20 października 2005 r. w sprawie specjalizacji lekarzy. Powódka została zatrudniona w pozwanym Szpitalu na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 marca 2007 r. do 28 lutego 2011 r. na stanowisku lekarza - młodszego asystenta, w celu doskonalenia zawodowego obejmującego realizację programu specjalizacji w ramach szkoleniowego etatu rezydentckiego. W tym samym celu powódka zawarła z pozwanym Szpitalem kolejną umowę o pracę na okres od 1 marca do 17 września 2011 r. Następnie na prośbę powódki, po zakończeniu rezydentury, strony zawarły kolejną umowę na okres od 18 września 2011 r. do 30 kwietnia 2012 r. - do czasu zdania przez powódkę egzaminu specjalizacyjnego. Po zdaniu egzaminu została pomiędzy stronami zawarta umowa o pracę na okres od 1 maja 2012 do 31 marca 2013 r. Po upływie czasu trwania ostatniej umowy powódka otrzymała świadectwo pracy. Sąd Rejonowy wykazał również, że ustalenie, że umowa o pracę zawarta na czas określony uległa z dniem 23 sierpnia 2011 r. przekształceniu w umowę o pracę na czas nieokreślony jest powódce potrzebne do uzyskania odszkodowania w związku niezastosowaniem przez pozwanego okresu wypowiedzenia umowy o pracę.

W ocenie Sądu, w opisanych okolicznościach faktycznych powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Art. 189 k.p.c. uzależnia uwzględnienie powództwa o

ustalenie od istnienia interesu prawnego. Powszechnie przyjmuje się przy tym, że powód nie ma interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, jeżeli może osiągnąć ochronę swych praw w drodze wytoczenia powództwa o świadczenie lub o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Nadto postępowanie sądowe o ustalenie nie może być środkiem do uzyskania dowodów w innym postępowaniu. Zdaniem Sądu Rejonowego A. M. nie miała interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Powódka jednoznacznie bowiem wskazała, że przedmiotowe ustalenie jest jej potrzebne do uzyskania świadczenia w postaci odszkodowania, co wyklucza powództwo o ustalenie. Powódka miała możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie. W takim procesie Sąd przesłankowo musiałby badać, czy pomiędzy stronami nadal trwa stosunek pracy. Na marginesie Sąd Rejonowy, po dokonaniu wykładni przepisów ustawy z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 125, poz. 1035 ze zm.), wskazał, że chybiony był podnoszony przez powódkę zarzut nieważności umowy o pracę w części, w której przewidywała ona trwanie umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 24 miesiące. Sąd wskazał, że w uchwale z 9 sierpnia 2012 r., w sprawie II PZP 5/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa o pracę zawarta przed dniem 22 sierpnia 2009 r. rozwiązuje się w przewidzianym dla niej terminie, choćby trwała ponad 24 miesiące po dniu 21 sierpnia 2009 r. (art. 13 ust. 1 w związku z art. 35 ustawy z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców, Dz.U. Nr 125, poz. 1035 ze zm.). Treść powyższej uchwały, w ocenie Sądu Rejonowego, można było odnieść do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji powódki, wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną, oddalił apelację i zasądził od powódki na rzecz pozwanego Szpitala 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy uznał przedstawione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i wnioski prawne za prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami, przyjmując je za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 189 k.p.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że powódka nie

miała interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Powódka miała możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie (odszkodowanie). Sąd Okręgowy podkreślił również, że powódka podjęła skierowane przeciwko pozwanemu działania zmierzające do ustalenia odmiennego, niż wynikający z łączącej strony umowy, stosunku pracy dopiero trzy tygodnie po jego ustaniu. Przy czym, jak zauważył Sąd, wystawione powódce 2 kwietnia 2013 r. świadectwo pracy wyraźnie wskazywało, że umowa o pracę uległa rozwiązaniu z upływem terminu, na który była zawarta, czego powódka nie kwestionowała. Dlatego Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, uznając wydane w sprawie rozstrzygnięcie za prawidłowe. Na marginesie Sąd Okręgowy stwierdził również, że podziela poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania w zakresie uznania, że umowa o pracę zawarta przed dniem 22 sierpnia 2009 r. rozwiązuje się w przewidzianym dla niej terminie, choćby trwała ponad 24 miesiące po dniu 21 sierpnia 2009 r. (art. 13 ust. 1 w związku z art. 35 ustawy z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców, Dz.U. Nr 125, poz. 1035 ze zm.), co znajduje potwierdzenie w uchwale Sądu najwyższego z 9 sierpnia 2012 r., w sprawie III PZP 5/12. Przyjęcie powyższego stanowiska czyni roszczenie powódki bezprzedmiotowym, tym bardziej, że dokonując oceny jego zasadności nie można pominąć charakteru zawieranych z pozwanym przez powódkę umów - etat rezydencki, które z istoty swej miały charakter umów czasowych. Zgodnie bowiem z treścią § 17 ust. 2 obowiązującego wówczas Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentyistów z 20 października 2005 r. (Dz.U. Nr 213, poz. 1779), okres na jaki zawierana jest umowa o pracę w ramach rezydentury, odpowiada okresowi trwania specjalizacji. Przedłużenie okresu trwania specjalizacji w ramach rezydentury łącznie nie może być dłuższe niż o rok, z zastrzeżeniem przypadków wskazanych w § 17 ust. 5 rozporządzenia.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 w związku z art. 382, w związku z art. 227 i w związku z art. 391 k.p.c., w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego

rozważenia treści pisma pochodzącego od pozwanego datowanego na 9 kwietnia 2013 r., w kontekście zbadania, czy powódka miała interes prawny w wytoczeniu powództwa, wskazując że zarzut sformułowany w apelacji wyraźnie dotyczył tej kwestii, lecz pozostała ona rozważeniem Sąd Okręgowy, który nawet w uzasadnieniu nie wymienił tego dowodu, a jedynie lakonicznie stwierdził, że dowody zostały ocenione prawidłowo, a zarzut w tym zakresie stanowi jedynie polemikę;

b) art. 189 k.p.c., w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie miała interesu prawnego w ustaleniu, że z dniem 23 sierpnia 2011 r. jej umowa o pracę uległa przekształceniu w umowę o pracę na czas nieokreślony, gdyż miała możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie (odszkodowanie);

c) art. 378 § 1 k.p.c., w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął zarzutu naruszenia art. 44, art. 45 i art. 264 k.p., przez ich błędną wykładnię i uznanie, że możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie w postaci odszkodowania, w sytuacji w której nigdy nie zostało wręczone wypowiedzenie umowy o pracę, nigdy też takie oświadczenie nie zostało złożone ustnie.

W zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucono naruszenie:

d) art. 13 ust. 1 ustawy z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców (ustawa antykryzysowa), przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że przekroczenie 24 miesięcznego okresu zatrudnienia z umowy na czas określony, która została zawarta przed wejściem w życie ustawy i kończy się przed ustaniem jej obowiązywania, nie powoduje przekształcenia tej umowy w umowę o pracę na czas nieokreślony;

e) § 17 ust. 8 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie specjalizacji lekarzy i dentystów z 20 października 2005 r., przez jego niezastosowanie, a w efekcie błędną wykładnię § 17 ust. 2 tego rozporządzenia i uznanie, że każda umowa o pracę w ramach rezydentury musi odpowiadać okresowi specjalizacji, podczas gdy zgodnie z § 17 ust. 8 tego rozporządzenia możliwe jest kontynuowanie specjalizacji na innej podstawie prawnej, także na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

Pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, strona ma interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych. Jeżeli jednak strona może dochodzić ochrony swych praw, np. przez wytoczenie powództwa o zasądzenie lub o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, istnienie interesu prawnego w ustaleniu jest zasadniczo wykluczone. W szczególności, o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Należy też dodać, że postępowanie cywilne oparte jest na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202).

Po modyfikacji powództwa, w toku postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji powódka wyraźnie wskazała, że żąda ustalenia, że z dniem 23 sierpnia 2011 r. jej umowa o pracę uległa przekształceniu w umowę o pracę na czas nieokreślony, a ustalenie to jest jej potrzebne do uzyskania odszkodowania w związku z niezastosowaniem przez pozwanego okresu wypowiedzenia umowy o pracę. Zaspokojenie tak sprecyzowanej korzyści nie może nastąpić w procesie o ustalenie istnienia umowy na czas nieokreślony. Jej pełne zaspokojenie może nastąpić tylko w procesie o odszkodowanie. Należy też dodać, że w przekonaniu Sądu Najwyższego w obecnym składzie, w wypadku gdy powód jasno definiuje cel,

który chce osiągnąć w procesie (określając go np. jako uzyskanie odszkodowania) przez ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. istnienia stosunku prawnego lub prawa, sąd nie może uznać, że inne względy (korzyści) możliwe do osiągnięcia przez żądane ustalenie są ważniejsze i inaczej określić cel (np. uzyskanie odszkodowania), który strona chce osiągnąć w drodze ustalenia. Nie ma przy tym znaczenia, czy ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest konieczne (stanowi przesłankę) do zaspokojenia roszczenia o zasądzenie (np. o odszkodowanie). To powinno być bowiem rozstrzygnięte w procesie o zasądzenie (np. o odszkodowanie). Z tych względów nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy trafnie bowiem uznał, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że z dniem 23 sierpnia 2011 r. jej umowa o pracę powódki uległa przekształceniu w umowę o pracę na czas nieokreślony.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., „w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął zarzutu naruszenia art. 44, art. 45 i art. 264 k.p., przez ich błędną wykładnię i uznanie, że możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie w postaci odszkodowania, w sytuacji w której nigdy nie zostało wręczone wypowiedzenie umowy o pracę, nigdy też takie oświadczenie nie zostało złożone ustnie”. Po pierwsze, skoro powódka żądała ustalenia istnienia stosunku pracy na czas nieokreślony, a żądanie to okazało się z wyjaśnionych wyżej względów nieuzasadnione, to Sąd Okręgowy nie musiał rozważać „możliwości” wytoczenia powództwa o odszkodowanie. Już z tego względu zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., który opiera się co do zasady na twierdzeniu o nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych, jest bezpodstawny. Po drugie, roszczenie o odszkodowanie jest możliwe, jako roszczenie procesowe. Inną natomiast kwestią jest ocena jego zasadności, która nie może być rozstrzygnięta w procesie o ustalenie istnienia umowy o pracę na czas nieokreślony. Z tych względów pogląd Sądu Okręgowego, że powódka mogła wystąpić z powództwem o zasądzenie odszkodowania należy uznać za prawidłowy.

Z kolei zarzuty naruszenia art. 13 ust. 1 ustawy z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców i § 17 ust. 8 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie specjalizacji lekarzy i dentystów są, wobec bezzasadności zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., bezprzedmiotowe,

z powodu braku interesu prawnego powódki w roszczeniu o ustalenie. Kwestie te mogą mieć bowiem znaczenie dopiero w procesie o odszkodowanie, którego powódka nie wytoczyła. Na marginesie jedynie należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy trafnie zaakcentował, że zawieranie z rezydentami umów na czas określony w okolicznościach wskazanych w ww. rozporządzeniu jest zdeterminowane przez prawo. W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z ustalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, art. 25¹ k.p. nie ma zastosowania, gdy ustawa w sposób wyczerpujący wskazuje okoliczności, w których strony mogą zawrzeć umowę o pracę na czas określony (zob. np.: wyroki z: 29 czerwca 2000 r., I PKN 709/99, OSNAPiUS 2001 nr 24, poz. 716; 10 października 2002 r., I PKN 546/01, OSNP 2004 nr 10, poz. 169; 14 października 2004 r., I PK 693/03, OSNP 2005 nr 11, poz. 158; 6 października 2005 r., II PK 77/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 266; 21 września 2011 r., II PK 36/11, LEX nr 1108547; 28 sierpnia 2013 r., I PK 46/13, OSNP 2014 nr 8, poz. 115). Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie art. 13 ust. 1 ustawy antykryzysowe nie zmienia tej zasady.

W świetle art. 398³ § 3 k.p.c. bezpodstawny jest także zmierzający do podważenia przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 382, w związku z art. 227 i w związku z art. 391 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.